

Zaległości w opłacie czynszów coraz częściej spędzają nam sen z oczu. Badanie przeprowadzone przez TNS Polska na zlecenie Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej SA wykazuje, że co czwarty Polak zamierza swój czynsz zapłacić w pierwszej kolejności. Niestety, zaległości czynszowe rosną. W ciągu roku liczba osób notowanych za te długi w Krajowym Rejestrze Długów wzrosła o 9 procent.

Najbardziej zadłużony lokator notowany w bazie danych Krajowego Rejestru Długów pochodzi z województwa małopolskiego i jest winny swojej spółdzielni ponad 290 tysięcy złotych. Na niemal taką samą kwotę zadłużony jest mieszkaniec województwa zachodniopomorskiego, a najemcy z pomorskiego zaległość urosła już do 270 tysięcy zł. Ubiegłoroczny dłużnik "rekordzista" zalegał na 290 tysięcy złotych, jednak spłacił swoje zadłużenie i zniknął już z rejestru.

Najwięcej dłużników zalegających z czynszem jest na Śląsku (21,58 % wszystkich dłużników mieszkaniowych) i Mazowszu (17,2 %). Na ich tle najsolidniej prezentują się mieszkańcy województwa podkarpackiego (0,77 %) i opolskiego (0,79 %).

W przeciwieństwie do statystycznego dłużnika notowanego w KRD, dłużnicy mieszkaniowi są osobami starszymi. Ze względu na podział wiekowy najliczniejszą grupę stanowią osoby w wieku 46-55 lat (26,45 % wszystkich dłużników mieszkaniowych). Zalegają oni średnio na kwotę 9 700 zł. Grupą wiekową o najwyższym średnim zadłużeniu są lokatorzy w wieku 56-65 lat, którzy zalegają średnio na kwotę 10 875 zł.

Średnie zadłużenie notowane w Krajowym Rejestrze Długów wynosi 9 831,26 zł na dłużnika. Znacząco od tej kwoty odbiegają statystyki dla województwa opolskiego, gdzie kwota ta wynosi ponad 15 tysięcy zł. Na drugim biegunie znajduje się województwo lubuskie. Tutaj kwota zadłużenia wynosi niewiele więcej niż 3 tysiące zł. Wśród zadłużonych mieszkańców aż w 12 województwach przeważają kobiety. Jedynie w województwie lubuskim, podkarpackim, śląskim i pomorskim niesolidnymi lokatorami są głównie mężczyźni. Kobiety stanowią prawie 51 proc. wszystkich dłużników notowanych w Krajowym Rejestrze Długów za niepłacenie czynszu.

Pracownicy działów windykacji spółdzielni mieszkaniowych wskazując na powody, dla których zadłużają się mieszkańcy spółdzielni wymieniają: szukanie oszczędności kosztem innych mieszkańców, zapominalstwo oraz ubożenie społeczeństwa – opłaty rosną nieproporcjonalnie szybciej od dochodów.

Zadłużeni lokatorzy bardzo często nie boją się tego, że nie płacąc czynszu utracą mieszkanie. Uciążliwy jest dla nich brak możliwości wzięcia kredytu, czy zakupu telefonu u operatora, co blokuje wpis do bazy Krajowego Rejestru Długów. Dłużnicy mieszkaniowi dopisani w ubiegłym roku do Krajowego Rejestru Długów oddali 1/3 swoich długów. Ponad połowa dłużników spłaca swoje zobowiązania zaraz po tym, jak zostaną powiadomieni o zagrożeniu wpisem do rejestru.